



Wiadomości Sokole

Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.

Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 10.

Tarnów 23 czerwca 1925 r.

Rok I.

DZIAŁ URZĘDOWY

I. OKÓLNİK

PRZEWODNICTWA DZIELNICY KRAKOWSKIEJ SOKOLSTWA POLSKIEGO.

L. 134/Dz.

Kraków, 17 lipca 1925.

Do Zarządów Gniazd sokolich.

W dniach 7 i 8 sierpnia b. r. gościć będzie Kraków wycieczkę naszych Rodaków z Ameryki. Przybędzie ich około 500 osób.

Uczestnicy tej wycieczki są przede wszystkim nasi Druhowie ze Związku sokolego Północnej Ameryki.

Godzi się zatem, by dla uświetnienia i braterskiego powitania zjawiała się większa ilość Druhów z naszej Dzielnicy w Krakowie.

W tym celu poleca się tamtejszemu Zarządowi, by na dzień 7 sierpnia wydelegował co najmniej 5-ciu druhow umundurowanych do Krakowa na uroczyste powitanie i wzięcie udziału w popołudniowym występie gimnastyczno-sportowym.

Na razie należy poczynić odpowiednie przygotowania i zabezpieczyć sobie tę ilość druhow, co zaś do ścisłego terminu, t. j. godziny i gdzie stawić się mają wybrani przez tamtejszy Zarząd druhowie, to doniesiemy w osobnem piśmie wraz z wszelkimi wskazówkami.

Zawiadamiamy dlatego tak wczas, by dać możność porozumienia się z druhami, posiadającymi uroczysty strój sokoli.

Imienne zgłoszenia delegatów należy przesłać na ręce Przewodnictwa Dzielnicy w Krakowie, ul. Wolska 27 **najdalej do dnia 3 sierpnia 1925.**

CZOŁEM!

Sekretarz: Tomera.

Prezes Dzielnicy: Dr Rowiński.

II. OKÓLNIK PRZEWODNICTWA DZIELNICY KRAKOWSKIEJ SOKOLSTWA POLSKIEGO.

L. 143/Dz.

Kraków, 20 lipca 1925.

Do Zarządów Okręgów Dzielnicy Krakowskiej.

Powołując się na nasz poprzedni Okólnik w sprawie obesłania zlotu Dzielnicy mazowieckiej, jaki się odbędzie w dniach 15 i 16 sierpnia b. r. w Warszawie, przypominamy, że zlot ten musi być przez naszą Dzielnicę licznie obesłany, choćby ze względu na czynny udział bratniego Związku Sokolstwa Ameryki Północnej, którzy na tym zlocie wystąpią z ćwiczeniami.

Zwracamy uwagę Zarządów Okręgów i Gniazd, by o ile możliwości na zlot wysłano Naczelników okręgowych, Gniazd i członków Gron nauczycielskich.

Uczestnicy zlotu wystąpią w uroczystych strojach sokolich. Czas i dzień wyjazdu oznajmi się po nadejściu bliższych wskazówek z Dzielnicy mazowieckiej. Przewidziana jest znaczna zniżka kolejowa.

W załączeniu przesyłamy kwestjonarjusz, który należy dokładnie wypełniony przesłać do Zarządu Dzielnicy krakowskiej **najdalej do dnia 1 sierpnia b. r.**

CZOŁEM!

Sekretarz: Tomera.

Prezes Dzielnicy: Dr Rowiński.

—:—:—

Poleca się Zarządom Gniazd sokolich Okręgu III., by zastosowali się do zarządzeń Zarządu Dzielnicy, z tem, że o ilości wysłać się mających druhow wymienionych w **I. Okólniku**, Gniazda mają donieść **wprost do Przewod. Dzielnicy w Krakowie** najpóźniej do 3 sierpnia 1925 r., zaś co do obesłania zlotu warszawskiego (**II. Okólnik**), mają Zarządy Gniazd uwiadomić **Zarząd Okręgu III. w Tarnowie najdalej do 30 lipca b. r.** na podstawie następującego kwestjonarjusza.

- Ile druhow umundurowanych jedzie do Warszawy
- „ druhen
- „ druhow chce korzystać ze wspólnej kwatery
- „ druhen
- „ osób, które reflektują na płatną kwatere w hotelach

Data i pieczęć Gniazda.

Wszystkie Gniazda **muszą** nadesłać kwestjonarjusze, chociażby **nikt nie jechał** do Warszawy, a to dlatego, że Zarząd Okręgu III. **chce raz wiedzieć**, czy poczty nie doręczają naszych pism, czy może ktoś złośliwie w Gnieździe nie doręcza pism naszych temu, do kogo to należy, lub może Zarząd Gniazda jest opieszale. Te rzeczy musimy zbadać i stanowczo usunąć.

W obu okólnikach jest wyraźnie zaznaczone, że druhowie mają wystąpić w uroczystych strojach tak w Krakowie jak i w Warsza-

wie, dlatego też przypomina się, że krawiec druh Tomasz Kumor w Tarnowie przy ul. św. Anny posiada sukno i wszelkie przybory do tegoż i może jeszcze wykonać zamówienia. Zechcą zatem Zarządy Gniazd podać to jeszcze raz do wiadomości swym członkom, zebrać zamówienia i z deklaracją, że ręcą za nich, nadesłać pod wyż wskazanym adresem.

Mundury sokole potrzebne są w lecie, a nie w zimie.

CZOŁEM!

ZA ZARZĄD III OKRĘGU W TARNOWIE

Sekretarz: **Witek.** Naczelnik: **Zajac.** Prezes: w z. **Starostka.**

SPRAWOZDANIE

ZE ZLOTU DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ W POZNANIU.

Na zlocie sokolim Dzielnicy Wielkopolskiej w Poznaniu, który odbył się w dniach 28 i 29 czerwca 1925, wzięli udział w imieniu naszego Okręgu Prezes Dr Cyga i Naczelnik Zajac, którzy składają następujące sprawozdanie.

Należy zawdzięczyć pięknej pogodzie, że zlot dzielnicowy w Poznaniu udał się w każdym kierunku i obydwaj dni świąteczne były prawdziwą uroczystością sokołą, która zjednoczyła w pracy narodowej najszerze sfery społeczeństwa.

Urządzenie zlotu zostało jak najdokładniej przygotowane, a komisja przyjęć oczekiwała na stacji kolejowej na przyjeżdżających zewsząd drułów, druhy i gości.

Koło kolei biuro kwaterunkowe, po złożeniu taksy, wydawało karty uczestnictwa, żetony zlotowe, karty wstępu na raut w ratuszu, oraz pisemne wskazówki zlotowe, a nadto przeznaczało kwatery prywatne i hotelowe dla delegatów innych Dzielnic i Okręgów.

Z wielką serdecznością zajmowano się gośćmi i niniejszym składamy podziękowanie za starania i opiekę, jakie Zarząd Dzielnicy poczynił dla godnego przyjęcia wszystkich gości.

Również składamy podziękowanie gospodarzowi naszemu Stanisławowi Kargemu, który z prawdziwie staropolską gościnnością przyjął nas na cały czas pobytu.

W niedzielę rano byliśmy obecni na próbach ćwiczeń drułów, druhiń, młodzieży męskiej i żeńskiej, a próby wypadły z małymi poprawkami zupełnie dobrze.

Po próbach zbierały się oddziały sokole okręgami na bardzo rozległym placu, oddanym Sokołowi przez Gminę do użytku trwałego, a msza połowa rozpoczęła się o godzinie 10'45.

Na nabożeństwie uczestniczyły władze wojewódzkie, wojskowe i samorządowe, oraz wielkie rzesze sokolstwa i ludności, do których przemówił kanonik katedralny, a następnie prezes Dzielnicy druh Wolski, który przez wywieszenie na maszcie godła państwowego, ogłosił otwarcie zlotu.

Po nabożeństwie wyruszył pochód uroczysty przez całe miasto ku uniwersytetowi, przy którym odbyła się defilada przed władzami państwowymi, wojskowymi i sokolami.

Defilada trwała niemal godzinę, a pochód otwierał oddział kolarzy, zamykał zaś oddział konny sokoli.

Pochód rozpadał się na pięć hufców, z których każdy poprzedzany był muzyką wojskową.

Po defiladzie odbyła się o godz. 13 uroczysta akademja w auli uniwersytetu ku czci Bolesława Chrobrego, na której przemawiali przedstawiciele sokolstwa, województwa, miasta, wojskowości, weteranów, uniwersytetu i artystów dramatycznych.

Na estradzie ustawili się chorążowie ze sztandarami; na sali obecni byli reprezentanci Władz państwowych, Związku Dzielnic i Okręgów sokolich, oraz Gniazd poszczególnych, przedstawiciele wojskowości i samorządów, a galerje zapełnione były publicznością.

Po południu o godz. 5 rozpoczęły się ćwiczenia młodzieży żeńskiej, w których wzięło udział 136 osób, w czterech obrazach, następnie ćwiczyła młodzież męska w ilości 300 osób, również cztery obrazy.

Po tych ćwiczeniach odbył się rej kolarzy i liczne gry i zabawy ruchowe, jak: koszykówka, trzeciak, walka narodów, przeskoki itd.

Wśród gromkich oklasków weszła na boisko drużyna poznańska, składająca się z 10 ćwiczących z naczelnikiem Dzielnicy dh. Fazanowiczem na czele i wykonała wzorową lekcję gimnastyczną, za którą na międzynarodowym konkursie gimnastycznym w Asti we Włoszech zdobyła w dniu 10 maja 1925 najwyższą wyróżniającą nagrodę.

Po lekcji wzorowej wystąpiły drużynie w liczbie 400 osób i wykonały ćwiczenia wolne w pięciu obrazach zupełnie poprawnie.

Po występie drużyn odbył się wyścig kolarzy dookoła boiska, który wynosił przestrzeń 10 klm., na które złożyło się 20 okrążeń boiska.

Następnie stanęli do ćwiczeń wolnych druhowie w ilości 1000 osób i na tych ćwiczeniach około godz. 20 zakończyła się praca sokola na boisku w pierwszym dniu.

O godz. 20 grano w teatrze sztukę Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku“, przy której wystawa przewyższa sceny paryskie.

O godz. 21 odbył się raut w salach ratuszowych, wydany kosztem Gminy, a prócz tego kilka zabaw tanecznych w różnych punktach miasta.

W poniedziałek o godz. 9 rano odprawione zostało nabożeństwo w złotej kaplicy Katedry, w której znajduje się pomnik Mieczysława I. i Bolesława Chrobrego, a na grobowcu Bolesława złożono wieńce.

Po nabożeństwie nastąpiło zwiedzanie miasta i jego osobliwości w partjach, a naszą partję oprowadzał prezes Dzielnicy druha Wolski,

któremu za Jego trudy i poświęcenie mimo nawału pracy, oraz za wyczerpujące przedstawienie historii Poznania i szczegółów walk powstańczych składamy serdeczne podziękowanie.

Każdy, przybywający do Poznania, powinien obowiązkowo zwiedzić zamek cesarski wraz z urządzeniem, gdyż dzieło to, wzniezione bardzo wielkim kosztem, świadczy o potędze niemieckiej z niedalekiej przeszłości i jest najlepszym dowodem na to, że myśl germańska nigdy nie przewidywała, że wznosi gmach monumentalny dla narodu naszego.

Po południu na boisku odbyły się ćwiczenia okręgami.

Okręg „Środa“, w ilości 80 osób, ćwiczył lancami, a chociaż techniczne wykonanie ćwiczeń wypadło dobrze, to ćwiczenia te w stroju ćwiczebnym nie przedstawiały się tak imponująco, jak musiałyby wypaść w stroju sokolim uroczystym, z czamarką przewieszoną przez lewe ramię.

Następnie odbył się bieg na 3000 mtr., do którego stanęło 25 zawodników, z których pierwszy dh Stanuch z Kalisza uzyskał czas 10 min. 3 sek., drugi 10 min. 4 sek., a trzeci 10 min. 6 sek.

Po biegu nastąpiły ćwiczenia wolne druhów w czterech obrazach, a po nich odbył się bieg sztafetowy na 500 mtr., przebyty w czasie 49'8 sekundach.

Po biegu sztafetowym ćwiczyły dwa wzorowe zastępy druhów w ilości 6 i 8 osób na drażkach i poręczach.

Okręg „Leszno“ w sile 232 druhów, druhiń, młodzieży męskiej i żeńskiej wykonał bardzo malowniczo przedstawiające się cztery obrazy żerdziami, wieńcami, chorągiewkami i laskami w takt jednej muzyki.

Druhinie z Gniezna i Poznania, w ilości 120 osób, wykonały cztery obrazy wywiadłem trzciniowem w takt jednej muzyki przy produkcji różnych ćwiczeń.

Ćwiczenia wymienione, wszystkie zostały bardzo dobrze skombinowane i wyćwiczone, ogólnie i zasłużenie były też oklaskiwane i należy się uznanie naczelnikom Okręgów i Gniazd za rzetelną i pomysłową pracę, połączoną z wyćwiczeniem zaprodukowanych obrazów.

Kompanja piechoty sokolej wykonała w takt muzyki cztery następujące ćwiczenia karabinami:

1. do nogi broń, na ramię broń, prezentuj broń z odpowiedniami obrotami;
2. celowanie z obrotami;
3. celowanie w postawie klęcznej i z pochodem trzech kroków z obrotami;
4. szermierka na bagnety.

Drugi dzień uroczystości zakończył się popisem 130 sokolic w kolumnie ósemkowej, — ćwiczeniami odrębnymi.

Nadmienia się, że w obydwu dni przed rozpoczęciem ćwiczeń występowała sokola kompanja piechoty, która ustawiała się na środku boiska frontem do trybuny, a następnie z placu zbornego ukazywały się wszystkie sztandary i drużyny ćwiczące przechodzące przez boisko, a w czasie pochodu tego kompanja piechoty prezentowała broń.

Całość tych wystąpień była rodzajem defilady przed publicznością wszystkich drużyn ćwiczących i wywierała prawdziwe imponujące i godne uznania wrażenie.

Na szczególną uwagę zasługuje ta wielce korzystna dla naszej pracy narodowej okoliczność, że w Dzielnicy Wielkopolskiej bierze w ćwiczeniach sokolich czynny udział 70% ludu Wielkopolskiego wiejskiego obojga płci.

Natomiast sfery inteligentne, które w czasach niewoli były świeżym kagańcem dla rozpalania ducha narodowego, tylko w znikomą ilość biorą udział w pracy sokolej.

Złot Dzielnicy Wielkopolskiej może nam służyć za godny naśladowania przykład, że praca sokola musi wydać jak najlepsze rezultaty i owoce, jeżeli wszystkie sfery w poczuciu obowiązków narodowych staną obok siebie ramię przy ramieniu.

Józef A. Zajac
Naczelnik Okr. III.

Dr Władysław Cyga
Prezes Okr. III.



Księgarnia Józefa Piza w Tarnowie

poleca następujące dzieła:

Jeżycki:	Zasady pisowni polskiej	Zł. 0:30
J. Lorenz:	Najnowsza gospodarka w pasiece	„ 2:50
Pallan,	Dzieje Polski (ilustr.)	„ 0:50
A. Piszowa:	Wróżby z rąk, snów i t. d.	„ 1:50
	Zbiór powinszowań i wierszy okolicznościowych	„ 1:00
Popielówna:	I. J. Paderewski	„ 0:60
Świdarska:	Dziennik małej patriotki	„ 1:50
Wierzbicki:	Uprawa tytoniu (ilustr.)	„ 0:30

„POLSKA BIBLIOTEKA SZKOLNA“:

Nr. 1. Mickiewicz:	Grażyna	„ 0:65
Nr. 2-3. Słowacki:	Kordjan	„ 1:30
Nr. 4. Brodziński:	Wiesław	„ 0:65
Nr. 5-6-7. Mickiewicz:	Ballady i romanse	„ 1:95
Nr. 8-9-10. J. Słowacki:	Beniowski	„ 1:95
Nr. 11. J. Pyrek:	Tabela porównawcza do historii literatury polskiej	„ 1:30
Nr. 12-13. Z. Krasiński:	Psalmy-odpowiedź	„ 1:30

**PIERWSZORZĘDNE
PRZYBORY DO WSZELKICH SPORTÓW
ORAZ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO**

poleca

**K. PARAFIŃSKI, KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA 14.
TELEFON 2534.**



Stale na składzie: Artykuły światowej sławy firm angielskich — tennis, football, boks; finlandzkich i szwedzkich — lekkoatletyka; włoskich — szermierka; szwajcarskich — stoppery, turystyka itd., komplety dla potrzeb wojska, szkół, obozów przysposobienia wojskowego rezerw, klubów, sokolstwa i harcerstwa.

Oryginalna amerykańska guma do żucia Chiclets.

**Członkom Klubów i Towarzystwom
rabat i udogodnienia w spłacie.**

Redakcja przyjmuje ogłoszenia wszystkich zawodów i przedsiębiorstw. — Pismo nasze obejmuje powiat tarnowski, brzeski, dąbrowski, pilzneński, ropczycki, mielecki i tarnobrzegi, wysyłane też jest do innych okręgów w całej Małopolsce, dlatego też ogłaszanie się w temże piśmie jest nader korzystne.

Cała stronica	15 Zł.
² / ₃ „	8 Zł.
¹ / ₂ „	5 Zł.
¹ / ₃ „	4 Zł.

Każdy następny raz Zł. 8, 5, 3, 2:50.

Mniejszych ogłoszeń nie umieszcza się.

Piłki nożne i wszystkie przybory do niej,

Piłki koszykowe,

Meszty gimnastyczne,

Trzewiki do biegu,

Koszulki i spodeńki do piłki nożnej i gimnast

Dyski i oszczepy,

Rakiety i piłki tenisowe,

Szachy, domina i wszystkie gry towarzyskie

poleca w wielkim wyborze sklep

„ZABAWKA”

Tarnów, ul. Wałowa 2.